

TEZA:

1. „Błędne jest szerokie opisywanie zachowania Pana M.P., równoważąc z nim zachowanie Obwinionego i niejako je usprawiedliwiając wcześniejszymi zrachowaniami (artykułami) Skarżącego. Należy zwrócić uwagę, że przy ocenie etyki radcy prawnego i jego zachowania wobec osoby, której te zasady nie dotyczą wspomniane równoważenie jest błędne. Zawód radcy prawnego, jako zawód zaufania publicznego, charakteryzuje się wysokimi wymaganiami etycznego zachowania się, umiaru i powściągnięcia wodzy emocji. Społeczny autorytet wykonywania zawodu radcy prawnego nadaje każdemu jego słowu czy czynności wykonywanej przed Sądem dodatkowej siły i wiarygodności. Autorytet ten nie powinien być trawiony w błahych utarczkach motywowanych osobistymi animozjami”.

2. „W stosunku do przedstawicieli zawodu radcy prawnego obowiązują surowsze wymagania moralne niż w stosunku do obywateli wykonujących inne zawody, jako że osoby te stanowią swego rodzaju emanację państwa i prawa. Dbałość o godność zawodu obowiązuje radcę prawnego nie tylko przy okazji czynności stricte zawodowych, ale również w działalności na innych polach, w tym w życiu prywatnym. Nie ma podstaw do całkowitego rozdzielenia sfery zawodowej od sfery życia prywatnego. Decydując się na wykonywanie zawodu radcy prawnego, radca prawny przyjmuje na siebie obowiązek szczególnej dbałości o godność tego zawodu. Obowiązek ten obejmuje wszystkie aspekty życia, nie tylko te związane z czynnościami podejmowanymi na rzecz swoich klientów”.

Sygn. akt: WO -175/21

ORZECZENIE

z dnia 14 lutego 2022 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie:

Przewodniczący: S WSD Michał Rajski

Sędziowie: S WSD Wiesław Kmiotek

S WSD Adam Lonty /sprawozdawca/

Protokolant: Piotr Ciepiński

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krzysztofa Żmudy po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2022 r. w Warszawie na rozprawie sprawy radcy prawnego J.H., wpisanego na listę radców prawnych prowadzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych pod numerem wpisu (...), obwinionego o to, że:

1. W dniu 3 czerwca 2019 roku, w (...), w treści pisma procesowego oskarżyciela prywatnego datowanego na dzień 29 maja 2019 roku, złożonego w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym, sygn. akt II K 156/18, w której występował w charakterze strony (oskarżyciela prywatnego), użył wobec oskarżonego w tej sprawie M. P. następujących słów: „Można

zadać również retoryczne pytanie, czy oskarżony poczułby się zniesławiony publicznym pytaniem: „ Czy M. P. gwałci dzieci tylko w nocy? ”, czy uważałby, że nic złego w nim nie ma, bo to tylko pytanie. Czy nie uważałby jednak, że w tym pytaniu zawarte jest stwierdzenie, że gwałci dzieci, a pytanie dotyczy kwestii czy gwałci je tylko w nocy?”, naruszając tym samym godność osoby uczestniczącej w postępowaniu (oskarżonego) i godność zawodu radcy prawnego,

tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego, określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2020r. poz. 75 ze zm.) w zw. z art. 11, i art. 48 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

z powodu odwołania Skarżącego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 24 czerwca 2021 r. (sygn. akt: OSD - 41/21)

orzeka:

1. uchyla zaskarżone orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 24 czerwca 2021 roku, w sprawie o sygnaturze akt OSD - 41/21 i na podstawie art. 437 § 2 w zw. z art. 454 k.p.k. kieruje sprawę do ponownego rozpoznania.
2. na podstawie art. 70⁶ ust. 2 zdanie drugie ustawy o radcach prawnych kosztami postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym obciąża Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 18 czerwca 2019 roku skierowanym do Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych, Pan M. P. (zwany dalej Skarżącym) złożył zawiadomienie na działanie radcy prawnego J. H. (zwany dalej Obwinionym). Skarżący zarzucił, iż w piśmie procesowym oskarżyciela prywatnego, którym był Obwiniony, z dnia 29 maja 2019 roku, sygn. akt II K 156/18 skierowanego do Sądu Rejonowego, użył wobec Skarżącego następujących słów:

„Można zadać również retoryczne pytanie, czy oskarżony poczułby się zniesławiony publicznym pytaniem: „ Czy M. P. gwałci dzieci tylko w nocy? ”, czy uważałby, że nic złego w

nim nie ma, bo to tylko pytanie. Czy nie uważałby jednak, że w tym pytaniu zawarte jest stwierdzenie, że gwałci dzieci, a pytanie dotyczy kwestii czy gwałci je tylko w nocy ? ”.

Według Skarżącego użyte sformułowanie stanowiło przekroczenie granic wolności słowa i naruszenie godności zawodu radcy prawnego. Pan M. P. podnosił, iż radca prawny zobowiązany jest do ponadprzeciętnej i profesjonalnej dbałości o kulturę słowa w sposób, który nie godziłby w dobra osobiste innych osób. Skarżący wskazywał, iż pytanie zadane przez Obwinionego, zawiera sugestię popełnienia przestępstwa pedofilii i ma na celu poniżenie M. P. Na potwierdzenie swoich słów Pan M. P. złożył kopię pisma procesowego radcy prawnego J. H. złożonego do Sądu Rejonowego w dniu 03 czerwca 2019 roku.

Radca prawny J. H. w wyjaśnieniach z dnia 30 marca 2020 roku stwierdził, iż złożona Skarga stanowi przestępstwo gdyż celowo i fałszywie oskarża radcę prawnego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego, którego nie popełnił. Obwiniony podnosił, iż z jego oskarżenia prywatnego toczy się przeciwko M. P. postępowanie karne, wobec zniesławienia radcy prawnego artykułami prasowymi oraz że złożył szereg pozwów o naruszenie dóbr osobistych radcy prawnego publikacjami prasowymi autorstwa M. P. Obwiniony podnosił, iż sensem zadanego pytania, skierowanego do Sądu Rejonowego z dnia 29 maja 2019 roku nie było „Czy M. P. gwałci dzieci tylko w nocy, ale czy poczułby się zniesławiony takim publicznym pytaniem, czy uważałby, że nic złego w nim nie ma bo to tylko pytanie?”, oraz iż wskazane pismo procesowe złożył jako strona toczącego się postępowania a nie w ramach wykonywania zawodu radcy prawnego.

Postanowieniem z dnia 1 lutego 2021 roku o wszczęciu dochodzenia Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych wszczął dochodzenie w sprawie przewinienia dyscyplinarnego wobec radcy prawnego J. H. Przesłuchany w dniu 19 marca 2021 roku Skarżący zeznał, iż sprawa w której Obwiniony zadał „pytanie o gwałtach” zakończyła się wydaniem wyroku uniewinniającego. M. P. zaznaczył, iż słowami radcy prawnego czuje się urażony i zbulwersowany, dodaje, iż sprawa przed Sądem Rejonowym była jawna i każdy dziennikarz z konkurencyjnej gazety mógł zapoznać się z dokumentami w sprawie „i to mogło mi zaszkodzić”. Skarżący stwierdził, iż J. H. mógł zadać to pytanie inaczej.

Następnie Obwiniony złożył do akt sprawy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 10 marca 2020 roku, w którym Sąd uniewinnia M. P. oraz wyrok Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 22 października 2020 roku, utrzymujący w mocy wyrok Sądu Rejonowego. Ponadto, Skarżący przesłał Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2021 roku oddalający kasację Obwinionego jako bezzasadną.

Postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2021 roku, o przedstawieniu zarzutów Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych przedstawił radcy prawnemu J. H. zarzut naruszenia godności M. P. jako osoby uczestniczącej w postępowaniu oraz naruszenia godności zawodu radcy prawnego. Obwiniony składając zeznania wyjaśnił, iż nie przyznaje się do popełnionego czynu, albowiem nie postawił pytania: „Czy M. P. gwałci dzieci tylko nocą”, tylko „Czy czułby się zniesławiony postawieniem takiego pytania”. J. H. podkreślał, iż uważa, że swoimi słowami nie zniesławił M. P., twierdził również, iż jego słowa zostały wyrwane z kontekstu, a pismo procesowe nie zostało upublicznione i pozostało w aktach sprawy. Dodatkowo Obwiniony zaznaczył, iż jego zamiarem nie było zniesławienie M. P. tylko „wskazanie przykładu pytania zniesławiającego, w reakcji na stwierdzenia zawarte w piśmie procesowym M. P.”

Wnioskiem o ukaranie z dnia 17 marca 2021 roku Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego skierował wniosek o ukaranie radcy prawnego J. H.

Na rozprawie w dniu 24 czerwca 2021 roku Obwiniony J. H. podtrzymał swoje wcześniejsze zeznania.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w dniu 24 czerwca 2021 roku Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych wydał wyrok uniewinniający radcę prawnego J. H. od zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego opisanego we wniosku o ukaranie z dnia 17 maja 2021 roku, dodając, iż koszty postępowania pokrywa Okręgowa Izba Radców Prawnych.

Od powyższego orzeczenia w ustawowym terminie odwołał się Skarżący. Wyrok z dnia 24 czerwca 2021 roku zaskarżył w całości na niekorzyść Obwinionego wnosząc o zmianę orzeczenia w całości i orzeczenie odmienne co do istoty sprawy poprzez uznanie winnym Obwinionego i ukaranie go. Dodać należy, iż w Odwołaniu nie postawiono żadnych zarzutów jednak z treści pisma jasno wynika żądanie M. P.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Mając na uwadze stan faktyczny i zeznania Stron z pełnym przekonaniem należy stwierdzić, iż odwołanie Skarżącego jest słuszne w związku z czym zasługuje na uwzględnienie.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie nie zgadza się z orzeczeniem wydanym przez Sąd I instancji. Według Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, na podstawie przedstawionych dowodów, wyrok uniewinniający J. P. od popełnienia przewinienia

dyscyplinarnego, określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 11, i art. 48 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego jest nieprawidłowy.

Stan faktyczny przyjęty za podstawę orzekania należy uznać, co do zasady, za prawidłowy jednak na podstawie tego samego materiału dowodowego Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie doszedł jednak do odmiennych wniosków końcowych. Zaznaczyć należy, iż błędne jest szerokie opisywanie zachowania Pana M. P., równoważąc z nim zachowanie Obwinionego i niejako je usprawiedliwiając wcześniejszymi zachowaniami (artykułami) Skarżącego. Należy zwrócić uwagę, że przy ocenie etyki radcy prawnego i jego zachowania wobec osoby, której te zasady nie dotyczą wspomniane równoważenie jest błędne. Zawód radcy prawnego, jako zawód zaufania publicznego, charakteryzuje się wysokimi wymaganiami etycznego zachowania się, umiaru i powściągnięcia wzdry emocji. Społeczny autorytet wykonywania zawodu radcy prawnego nadaje każdemu jego słowu czy czynności wykonywanej przed Sądem dodatkowej siły i wiarygodności. Autorytet ten nie powinien być trawiony w błahych utarczkach motywowanych osobistymi animozjami.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na treść art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego naruszenie jest podstawowym zarzutem wobec Obwinionego. W artykule tym nałożono na radców prawnych obowiązek dbania o godność zawodu radcy prawnego, który ma obejmować zarówno wykonywanie czynności zawodowych, jak i działalność publiczną oraz życie prywatne radców prawnych. Standardem powinno być, iż przedstawiciele zawodów posiadających kodeksy etyki zawodowej są obowiązani dbać o godność zawodu przy wykonywaniu czynności zawodowych, także w pozazawodowej działalności publicznej i w życiu prywatnym. Obowiązek ten oznacza unikanie wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności zawodu. W stosunku do przedstawicieli zawodu radcy prawnego obowiązują surowsze wymagania moralne niż w stosunku do obywateli wykonujących inne zawody, jako że osoby te stanowią swego rodzaju emanację państwa i prawa. Dbałość o godność zawodu obowiązuje radcę prawnego nie tylko przy okazji czynności stricte zawodowych, ale również w działalności na innych polach, w tym w życiu prywatnym. Nie ma podstaw do całkowitego rozdzielenia sfery zawodowej od sfery życia prywatnego. Decydując się na wykonywanie zawodu radcy prawnego, radca prawny przyjmuje na siebie obowiązek szczególnej dbałości o godność tego zawodu. Obowiązek ten obejmuje wszystkie aspekty życia, nie tylko te związane z czynnościami podejmowanymi na rzecz swoich klientów.

Z wyżej opisanych względów, wobec faktu, iż przepisy Kodeksu Etyki Radcy Prawnego dotyczą Obwinionego a nie Skarżącego porównywanie ich czynów czy usprawiedliwianie czynów

Obwinianego artykułami Skarżącego nie może mieć miejsca i nie zasługuje na aprobatę.

Niezaprzeczalny jest fakt, iż Obwiniony w piśmie do Sądu Rejonowego z dnia 29 maja 2019 roku, użył wobec Skarżącego następujących słów:

„Można zadać również retoryczne pytanie, czy oskarżony poczułby się zniesławiony publicznym pytaniem: „ Czy M. P. gwałci dzieci tylko w nocy? ”, czy uważałby, że nic złego w nim nie ma, bo to tylko pytanie. Czy nie uważałby jednak, że w tym pytaniu zawarte jest stwierdzenie, że gwałci dzieci, a pytanie dotyczy kwestii czy gwałci je tylko w nocy? ”.

Kwestia odpowiedzialności dyscyplinarnej, dotycząca przytoczonych słów polega na ich interpretacji i etycznej ocenie, która powinna nastąpić nie tylko na poziomie logicznym, jak dokonał tego Sąd I instancji ale również na poziomie językowym, przy czym kontekstem tej oceny muszą być przepisy ustawy o radcach prawnych oraz Kodeks Etyki Radcy Prawnego a w szczególności art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 11, i art. 48 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Według Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, oceniając zachowanie Obwinionego należy skupić się na zachowaniu, celach i pobudkach które nim kierowały a nie na zachowaniu i ocenie Skarżącego - które oczywiście dla kontekstu zdarzenia i oceny sytuacji ma znaczenie ale nie dla oceny odpowiedzialności dyscyplinarnej J. H.

Oceniając wyżej przytoczony cytat z pisma radcy prawnego J. H. złożonego do Sądu Rejonowego , należy stwierdzić, iż pobudki, którymi się kierował pisząc te naganne słowa nie zasługują na aprobatę. Wyższy Sąd Dyscyplinarny zgodził się ze Skarżącym, iż Obwiniony, działając z premedytacją chciał obrazić Pana M. P. i przedstawić w złym świetle wobec Sądu Rejonowego jak i ewentualnie innych osób, które mogłyby się zapoznać z treścią pisma przeglądając akta sprawy. Można wręcz stwierdzić, iż Obwiniony ubliżył Skarżącemu stosując definicję legalną „ubliżenia” wyrażoną przez Sąd Najwyższy w uchwale o sygnaturze I KZP 8/11 z dnia 26 października 2011 roku w brzmieniu „ ...za "ubliżenie" uznać należy każde zachowanie, które według zdeterminowanych kulturowo, powszechnie przyjętych ocen stanowi wyraz pogardy dla godności drugiego człowieka albo zachowanie, które oceniane według tych samych kryteriów, zmierza do pozbawienia należnego w opinii publicznej szacunku i autorytetu, do zelżenia, wyszydzenia”.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny podziela pogląd Skarżącego, iż Obwiniony mógł dla polemiki i przedstawienia błędnego sformułowania przez Pana M. P. użyć innego porównania czy przykładu niż wyżej cytowany fragment pisma adresowanego do Sądu Rejonowego.

Oceniając zachowanie Obwinionego przez pryzmat art. 48 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, należy stwierdzić iż dla jego naruszenie nie ma znaczenia liczba osób, która doznała naruszenia godności, o której mówi wskazany artykuł. Podobnie dla oceny samego faktu jego naruszenia nie ma znaczenia ile osób zapoznało się z dokumentem, w którym znajdują się treści tę godność naruszające.

Na zakończenie dywagacji dotyczących kwestii cytowanego powyżej fragmentu pisma Obwinionego, adresowanego do Sądu Rejonowego należy zaznaczyć, iż w dzisiejszych czasach, gdzie praktycznie codziennie można się natknąć na doniesienia medialne dotyczące niewyjaśnionych skandali nastających na obyczajność i wolność seksualną małoletnich dzieci, porównanie którego dopuścił się Obwiniony, dokonane chociażby w celu polemiki, należy uznać za naganne, pozbawione dobrego smaku i empatii wobec ofiar tego typu przestępstw.

W konsekwencji zaaprobować należy postawioną przez autora apelacji tezę, że Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przedwcześnie uwolnił oskarżonego od odpowiedzialności za zarzucany mu czyn.

W omawianej sprawie nie nastąpiło, podnoszone przez Obwinionego, przedawnienie karalności. Analizując stawiane radcy prawnemu J. H. zarzuty oparte na art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 11, i art. 48 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego trzeba stwierdzić, zgodnie z treścią art. 70 ustawy o radcach prawnych, iż czyn ten ulega przedawnieniu po pięciu latach od jego popełnienia.

Uzasadniając punkt pierwszy niniejszego orzeczenia należy przywołać Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2010 roku sygn. akt: III KK 26/10. Zgodnie z tezą wskazanego wyroku: „ *W sytuacjach, w których przedmiotem zaskarżenia jest wyrok uniewinniający, umarzający postępowanie lub umarzający je warunkowo, reguła ne peius, wyrażona w art. 454 § 1 k.p.k., w sposób istotny modyfikuje zasady orzekania na niekorzyść oskarżonego przewidziane w treści art. 434 § 1 k.p.k. W odniesieniu do tych trzech kategorii wyroków sąd odwoławczy nie może dokonać zmiany polegającej na skazaniu oskarżonego. Zwłaszcza wobec osób uniewinnionych przez Sąd I instancji, bezpośrednio skazanie przez sąd odwoławczy stanowi złamanie konstytucyjnej zasady dwuinstancyjnego orzekania o winie i odpowiedzialności karnej*”.

Odnośnie do drugiego punktu, należy jedynie wskazać, iż orzeczono zgodnie z treścią art. 70⁶ ust. 2 zdanie drugie ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych.

Wobec wskazanych wad i niedostatków Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, iż orzeczenie

wydane w niniejszej sprawie wymaga zmiany. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ponownie orzekając w sprawie ze skargi Pana M. P. powinien dokonać całościowej analizy zebranego materiału dowodowego i mając na uwadze przepisy Kodeksu Etyki Radcy Prawnego wymierzyć Obwinionemu karę. Dokonując rozstrzygnięcia należy zwrócić uwagę na czyn Obwinionego i dokonać jego oceny z punktu widzenia językowego i społecznego, zastanawiając się czy akceptujemy tego rodzaju polemikę. Dotychczasowe orzeczenie Sądu I instancji nie realizuje celu zapobiegawczego i wychowawczego kary jak i nie oddaje charakteru naruszenia przepisów Kodeksu Etyki Radcy Prawnego oraz postawy Obwinionego, który nie okazuje skruchy i broni swego stanowiska konsekwentnie powtarzając sformułowanie będące przedmiotem skargi.

Mając na względzie powyższe względy, wobec w art. 64 ust. 1 o radcach prawnych w zw. z art. 11, i art. 48 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454k.p.k. w związku z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych orzeczono jak w sentencji.